

**Magdalena Maserak****WIKINGOWIE NA ZIEMIACH POLSKICH**

Między rokiem 800, a 1100 wikingowie opuścili swoją skandynawską ojczyznę, przebyli większą część znanego ówczesnie świata i wyruszyli w nieznane.

Jedni skierowali się na południowy zachód, podbili większą część Wysp Brytyjskich, zawładnęli Normandią i zapuścili się na Morze Śródziemne. Zasiedlili Orkady, Szetlandy i Wyspy Owce, zanim opanowali Islandię. Inni popłynęli na wschód przez Morze Bałtyckie, założyli faktorie w Starej Ładodze i w Nowogrodzie, przemierzyli Ruś i zawędrowali do Kijowa i Bułgarii, dotarli nawet nad Morze Kaspijskie. Przy tak silnej ekspansji nie mogli ominąć ziem polskich: terenów nadbałtyckich i wewnątrz lądu.

O kontaktach ze światem Północy, zarówno handlowych jak i politycznych świadczą wyniki badań archeologicznych, a także wydarzenia z historii Polski, w które wplecione są mniej lub bardziej losy wikingów.

Z części skandynawskich najemników składała się załoga grodowa Mieszka I, która rezydowała w Lednicy.<sup>1</sup> A nieopodal Lednicy, w Łubowie (Rzegnowie), odkryto cmentarzysko wikińskich wojowników, z charakterystycznym dla nich uzbrojeniem. Normañscy wojownicy służyli zapewne także u następców Mieszka I. Może o tym świadczyć fragment złotej ozdoby normańskiej, znaleziony w bezpośrednim sąsiedztwie pałacu na Ostrowie Lednickim, w warstwie pożarowej datowanej na czas najazdu na Lednicę czeskiego księcia Brzetysława I w 1038r.<sup>2</sup> Również żelazny hełm z nosalem wydobyto z jeziora Orchowo, ok. 40 km na wschód od Gniezna datowany jest na XI w.<sup>3</sup>

Rejon grodu lednickiego zasiedlała nie tylko ludność miejscowa, ale również sprowadzana z zewnątrz, czego dowodem są groby podobne do pochówków z Północy, odkrytych w Zielonce.<sup>4</sup>

„Badania archeologiczne dostarczają coraz więcej źródeł świadczących o obecności przybyszów ze Skandynawii na obszarze Pomorza – co naturalne, ale także Wielkopolski, a nawet Mazowsza. Znane na Mazowszu groby w obstawie kamiennej są prawdopodobnie pochówkami skandynawskimi.”<sup>5</sup> Należą one do wareskich najemników księcia kijowskiego

<sup>1</sup> Z. Kurnatowska, G. Labuda, J. Strzelczyk, Monarchia Pierwszych Piastów, Warszawa 1994, s. 12.

<sup>2</sup> J. Górecki, Lednica 2000 „Archeologia Żywa” nr 3(8) 1998, s. 20-21.

<sup>3</sup> Tamże, s. 21.

<sup>4</sup> Tamże, s. 22.

<sup>5</sup> P. Wielowiejski, Najemnicy w służbie Mieszka, „Archeologia Żywa” nr 4(13) 1999/2000, s. 20-21.

Jarosława Mądrego. Mieli oni zostać osadzeni na Mazowszu po wyprawie ruskiej na Miechów w 1047 roku, a ich zadaniem miała być pacyfikacja buntowniczego Mazowsza prawobrzeżnego.<sup>6</sup>

Migracja ta, zaowocowała w zakresie obrządku pogrzebowego właśnie nowymi formami grobów.<sup>7</sup> Obecność Waregów na terenie Mazowsza potwierdza fakt, że w inwentarzu grobowym natrafić można na uzbrojenie analogiczne do skandynawskiego i ruskiego.<sup>8</sup> Typową bronią skandynawską są topory o symetrycznym, wachlarzowo rozszerzonym ostrzu, które występowały najczęściej w Norwegii i Szwecji i datuje się je na XI wiek. Topory tego typu wystąpiły na cmentarzysku w Blichowie, Turowie i w Płocku.<sup>9</sup> Również reszta znalezisk militarnych: czekany, miecze wykazują podobieństwo do broni z terenów Danii i Rosji, lecz nie jednoznacznie ze Skandynawią. Prawdopodobnie przynieśli je ze sobą wojownicy przybyli tu ze wschodu (Rusi), a nie bezpośrednio ze swojej ojczyzny.<sup>10</sup> Inne militaria mogły dotrzeć bezpośrednio do Płocka z północy grodu w owym czasie dysponującego portem rzeczny i utrzymującego z krajami ościennymi ożywione kontakty. Właśnie szlakiem wiślanym docierały do stolicy Mazowsza elementy skandynawskiej kultury materialnej.<sup>11</sup> Wydobyte z cmentarzyska ozdoby kobiece (szpile i bransoleta) również wykazują podobieństwo do brązowych okazów skandynawskich. W masie miejscowych wyrobów (ceramika naczyniowa, przedmioty gospodarcze, ozdoby i części stroju) pojawiają się liczne zabytki niepolskiego pochodzenia, zdradzające bezpośredni i pośredni związek z krajami skandynawskimi.<sup>12</sup>

Wędrując po mapie badań archeologicznych odnaleźć można więcej analogicznych do Płocka miejsc bytności wikingów na ziemiach polskich. Przeważają przykłady obecności wikingów z Rosji ogólnie zwanych Waregami. Świadczą o tym cmentarzyska<sup>13</sup> w okolicach Chełmna oraz w Lutomierniku pod Łodzią.<sup>14</sup> Niecodzienna forma wielkich grobów z brukiem kamiennym w Lutomierniku wysuwa hipotezę, że są to pozostałości drużyny Bolesława

---

<sup>6</sup> T. Kordala, Uwagi o osadnictwie wczesnośredniowiecznym na Mazowszu Płockim, „Slavia Antiqua”, tom XL 1999, s. 105.

<sup>7</sup> Tamże, s. 105.

<sup>8</sup> Tamże, s. 106.

<sup>9</sup> Tamże, s. 107.

<sup>10</sup> Tamże, s. 110.

<sup>11</sup> Tamże, s. 111.

<sup>12</sup> Tamże, s. 112-113.

<sup>13</sup> M. Bienia, Znaleziska mieczy wikingów na terenie woj. bielskopodlaskiego, „Podhalański Kwartalnik Kulturalny” nr 1/1998, s. 48-54.

<sup>14</sup> Z. Kurnatowska, Cmentarzysko w Lutomierniku, w: U źródeł Polski do roku 1038, Warszawa 2002, s. 202.

Chrobrego rekrutująca się z przybyłych z Rusi wargów. Z uwagi jednak na chronologię cmentarza, obejmującą cały wiek XI, można też szukać innych odpowiedzi.<sup>15</sup>

W IX-X w. Wikingowie byli u szczytu swej europejskiej ekspansji i to głównie oni dominowali na szlakach handlowych, przemierzając kontynent z północy na południe, zachód i wschód. Większość państw musiała się pogodzić z ich czasową lub trwałą dominacją. Dla swoich wrogów stwarzali śmiertelne zagrożenie, ale byli także wysoko cenionymi sprzymierzeńcami. Dobrze poświadczona obecność wikingów na Ostrowie Lednickim pod Poznaniem wykazuje, że sukces militarny Mieszka był wynikiem zaprawionych w bojach Normanów w jego słowiańskiej drużynie. Argumentem historycznym jest sojusz polityczny (i wojskowy), jakim było małżeństwo przedstawicieli zainteresowanych rodów. Mieszko I wydał swą córkę Sygryde Storrade za króla szwedzkiego Eryka Zwycięskiego. Po śmierci tego władcy została ona żoną króla duńskiego Swena Widłobrodego. Mariaże te świadczą o zbliżeniu Mieszka I ze Skandynawami.<sup>16</sup>

Polska utrzymywała też szerokie kontakty handlowe.<sup>17</sup> Wiele odkrytych skarbów zawiera przedmioty wskazujące na obecność wikingów na ziemiach polskich. Np. wydobyty w Borucinie (X w.) łańcuch zakończony jest głowami zwierząt pochodzących ze Skandynawii.<sup>18</sup>

W Elblągu nad Zatoką Gdańską u ujścia Wisły znaleziono groby z wieloma gotlandzkimi ozdobami oraz innymi przedmiotami pochodzenia skandynawskiego.<sup>19</sup> A w chacie stojącej przy jednej z ulic dawnego Wolina umarł ok. 986 r. Harald Sinozęby – król Danii wygnany przez swego syna Swena Widłobrodego.<sup>20</sup>

Rozwój dalekosiężnego handlu morskiego na Bałtyku sprzyjał założeniu w VIII w. na wyspie Wolin osady. Była ona pogańska, wieloetniczna, chętnie przyjmowała kupców i rękodzielników z różnych stron świata. W trakcie badań nad tą osadą odkryto wyroby i ozdoby skandynawskie, paciorki z kła morsa, bałtyjski bursztyn, drewno z pismem runicznym służące do robienia notatek lub korespondencji, własność jednego ze skandynawskich kupców.<sup>21</sup> Dawny port znajdował się w tym samym miejscu, co dzisiejsze miasto.<sup>22</sup> W źródłach i sagach skandynawskich występuje Wolin pod nazwą „Jomsborg”.

---

<sup>15</sup> Tamże, s. 202.

<sup>16</sup> P. Wielowiejski, dz.cyt., s. 21.

<sup>17</sup> P. Jasienica, Polska Piastów, Warszawa 1979, s. 48.

<sup>18</sup> Z. Kurnatowska, dz. cyt., s. 153.

<sup>19</sup> T. Waliszewski, Średniowieczny Wolin, „National Geographic” nr 5/2000, s. 137.

<sup>20</sup> D. Roczko, Duch wikingów wędruje nad Bałtykiem, „National Geographic” nr 5/2000, s. 142-143.

<sup>21</sup> W. Filipowiak, Wolin, w: U źródeł Polski do roku 1038, Warszawa 2002, s. 142.

<sup>22</sup> Tamże, s. 142.